

WIT KAROL WOJTOWICZ

ur. 1953; Łańcut



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	niezależny ruch wydawniczy, opozycja w PRL, życie polityczne, powielacz

Powielacz „Zuzia”

[Kolejny powielacz] był przez nas pieszczotliwie nazywany „Zuzią”, zupełnie nie wiem dlaczego. Może na cześć „Kowboja Zuzi”, nie pamiętam skąd się wzięło. Mówiło się: „No to idę z Zuzią na spacer”. Taki był slang. Papier nazywało się pieluchami, denaturat sokiem – „trzeba kupić parę pieluch i kilka butelek soku”. Oczywiście należało to robić sukcesywnie w różnych sklepach, bo nie można było kupować w jednym. Były rewiry, w których każdy coś kupował, a potem następowała zmiana tych rewirów. Dlatego ci, którzy czynili te zakupy, dobrze się nachodzili z tym wszystkim.

Data i miejsce nagrania	2005-10-04, Łańcut
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Anna Paziuk, Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN”